

W 20 rocznicę historycznego układu Polska - NRD

Kurier Szczeciński

Nr 155 (8031)

Rok założenia 1945

Cena 50 gr

NIEDZIELA, 5
LIPCA
1970 ROKU
WYD. AB



Dziś wielki wiec przyjaźni w Zgorzelcu

ZGORZELEC PAP. Wysłannicy PAP red. red. Adolf Raut i Andrzej Szymura donoszą:

30-tysięczny Zgorzelec, polskie miasto nad Nysą Łużycką, przeżywa wielkie dni. 20 lat temu, w tym mieście, podpisany został Układ między Polską a NRD o Wytyczeniu Ustalonej i Istniejącej Granicy na Odrze i Nysie — dzięki czemu nazwa miasta weszła na trwałe do historii.

W NIEDZIELĘ odbywają się tu centralne uroczystości z okazji 20-lecia podpisania Układu, który stanowił punkt zwrotny w dziejach stosunków polsko-niemieckich. W uroczystościach wezmą udział delegacje partyjno-rządowe: PRL — z członkiem Biura Politycznego KC PZPR, prezesem Rady Ministrów Józefem Cyrankiewiczem i NRD — z członkiem Biura Politycznego KC SED, przewodniczącym Rady Ministrów Willi Stophem.

Mieszkańcy odświętnie przybrali domy i ulice miasta. Zgorzelec — cały we flagach biało-czerwonych; obok nich — sztandary czerwone oraz proporce w kolorze niebieskim — symbol pokoju. Punktem kulminacyjnym obchodów będzie wielki wiec przyjaźni w Zgorzelcu z udziałem przedstawicieli ludności NRD.

Z OKAZJI 20 rocznicy Układu Zgorzeleckiego Wł. Gomułka, M. Spychalski i J. Cyrankiewicz wymienili depeche gratulacyjne z przywódcami NRD.

W SOBOTĘ, 4 bm. — w przeddzień uroczystości, jakie odbędą się w Zgorzelcu w 20 rocznicę podpisania historycznego Układu Zgorzeleckiego, w którym NRD uznała za pełną naszą granicę zachodnią na

TRANSMISJA W RADIU I TV

Dziś, 5 lipca o godzinie 10.30 Polskie Radio w programie II i w programach wszystkich rozgłośni wojewódzkich oraz Telewizja Polska w programie ogólnopolskim transmitują ze Zgorzelca przebieg wiecu z okazji 20 rocznicy podpisania Układu pomiędzy Polską a NRD o Wytyczeniu Ustalonej i Istniejącej Polsko-Niemieckiej Granicy Państwowej.

Dzisiaj o godz. 12
w Zamku

Otwarcie V Festiwalu
Polskiego Malarstwa

WE wschodnim skrzydle Zamku odbędzie się dzisiaj o godz. 12 otwarcie V Jubileuszowego Festiwalu Polskiego Malarstwa Współczesnego. W czasie jego trwania nasze miasto staje się miejscem krajowego przeglądu osiągnięć w tej dziedzinie sztuki.

Olbrymnia ekspozycja tegoroczna obejmuje 290 dzieł 239 twórców reprezentujących 17 okręgów ZPAP. Organizatorzy imprezy: Wydział Kultury Prezydium WRN oraz Związek Polskich Artystów Plastyków w Szczecinie mogą być usatysfakcjonowani jej rosnącą rangą nie tylko w środowiskach twórczych.

Zaraz po inauguracji festiwalu do obrad zasiadzie komisja nagród, która na podstawie wnikliwej oceny prac orzeknie, który z autorów wystawionych dzieł będzie w tym roku zdobywcą Grand Prix V Jubileuszowego Festiwalu Polskiego Malarstwa Współczesnego. (IW)

„Stop! Dość ofiar!”

Dziś — ponownie
ulicami Szczecina

„OSTATNIA „CZARNA SERIA” wypadków drogowych, w których prym wiodli, niestety, kierowcy jeżdżący ulicami Szczecina — skłoniła nas do ponownego rajdu, wspólnie z milicją drogową, po ulicach naszego miasta.

Jak zwykle, w poniedziałkowym wydaniu „Kuriera” zapoznaliśmy Czytelników z wynikami, podzielimy się obserwacjami do tych samych dyscyplin tak kierowców, jak i przechodniów.

A więc — do zobaczenia w poniedziałek! (ap)

Pacyfikacja dzielnicy katolickiej

Krwawy piątek w Belfaście Dalsze jednostki brytyjskie przygotowują się do interwencji

LONDYN PAP. Katolicka dzielnica Belfastu — Falls Road — stała się w nocy z piątku na sobotę widowiskiem gwałtownych starć, w których poniosło śmierć 5 osób — 4 zostali zabici, a jedna zraniona. W tym czasie zniszczono samochód, 57 osób, w tym wielu żołnierzy, zostało rannych. Nad miastem unosił się kłęby dymu z palących się domów. Na wszystkich ulicach pojawiły się barykady.

W TŁUMIENIU rozruchów wzięło udział wyłącznie wojsko. Oddziały wojskowe posuwały się krok za krokiem, strzelając do demonstrantów, którzy również ostrzelali się z broni palnej.

W związku ze wznowieniem dużej liczby barykad, które następnie szturmowane były przez wojsko, mówi się o „wojnie politycznej” w Belfaście.

W SOBOTĘ od rana żołnierze przystąpili do pacyfikacji dzielnicy Falls, wprowadzając tam stan wyjątkowy. Z wyjątkiem dwóch godzin przeznaczonych na zakupy, nikomu z mieszkańców nie wolno było opuszczać domów. W tym czasie żołnierze przeszukali dom po domu w poszukiwaniu broni. Akcja pacyfikacyjna nadzorowana była przez patrol helikopterowy. Do południa w sobotę znaleziono 45 pistoletów, 37 strzelb, 2 pistolety maszynowe, jeden karabin, 8 granatów, 15 tys. sztuk amunicji i około 20 kg materiałów wybuchowych. Część broni pochodziła z pierwszej wojny światowej.

Agencja France Presse powołując się na bardzo dobrze poinformowane źródła pisze z Londynu, że jednostki armii brytyjskiej stacjonujące w Anglii, NRF i basenie Morza Śródziemnego otrzymały polecenie przygotowania się do ewentualnej interwencji w Irlandii Północnej.

Zginęło 112 osób

Brytyjski samolot pasażerski rozbił się o górę w Hiszpanii

PARYŻ PAP. Brytyjski samolot pasażerski „Comet” rozbił się w piątek wieczór w pobliżu Barcelony, mając na pokładzie 105 turystów i 7 członków załogi. Większość pasażerów to Brytyjczycy z północnej Anglii, którzy udawali się do Hiszpanii na wakacje.

Szczątki samolotu znajdują się pod szczytem Las Agullas (1706 m) we wschodniej części łańcucha górskiego Montseny, w odległości około 60 km na północ od Barcelony. Liczne oddziały wojsk, straży cywilnej i brygady ratownicze udały się na miejsce katastrofy, jednak dościsnąć do szczytu Las Agullas było trudne.

Wrak samolotu odnaleziono w sobotę o świcie. Na pokładzie znajdowało się 48 mężczyzn, 53 kobiety, 4 dzieci oraz 7-osobowa załoga. Nikt się nie uratował.

Jak podkreślają agencje prasowe, była to największa katastrofa lotnicza w tym roku. Poprzednio największą liczbę ofiar pochłonęła katastrofa samolotu do minikańskiego (w lutym br.). Zginęli wówczas 102 osoby.

Konfiskata 9 ton marihuany

WASZYNGTON PAP. Przeszło 9 ton marihuany i większą ilość innych narkotyków o łącznej wartości 2,5 mln dolarów skonfiskowały amerykańskie urzędy celne w czerwcu br.

Delegacja ZSRR odwiedzi Rumunię

MOSKWA PAP. W Moskwie opublikowano oficjalny komunikat o zbliżającej się wizycie radzieckiej delegacji partyjno-rządowej w Rumunię. Komunikat stwierdza:

SEKRETARZ generalny KC KPZR Leonid Breżniew, który miał przewodniczyć radzieckiej delegacji partyjno-rządowej, udaje się na początku lipca bieżącego roku do Socjalistycznej Republiki Rumunii, z powodu przebiegu nie weźmie udziału w tej wizycie.

Na czelę radzieckiej delegacji partyjno-rządowej w SRR stać będzie przewodniczący Rady Ministrów ZSRR, członek Biura Politycznego KC KPZR Aleksiej Kosygin.

W skład delegacji wchodzić członkowie Biura Politycznego KC KPZR, sekretarz KC KPZR M. Susłow, członek KC KPZR, minister Spraw Zagranicznych ZSRR A. Gromyko, członek Centralnej Komisji Rewizyjnej KPZR, kierownik Wydziału KC KPZR K. Ruskow, członek KC KPZR, ambasador ZSRR w SRR A. Basow.

Uroczyste wręczenie zespołowi „Kuriera Szczecińskiego” nagrody Prezesa ZG RSW „Prasa”

W UB. PIĄTEK zespół naszej redakcji przeżył niecodzienne, wzruszające chwile związane z wręczeniem nagrody zespołowej Prezesa RSW „Prasa”. Za osiągnięcia w popularyzacji doświadczeń krajów socjalistycznych i organizację dekad kultury oraz udekorowaniem Redaktora Naczelnego „Kuriera” — Zdzisława Czaplńskiego wysokim odznaczeniem państwowym, przyznany mu przez Radę Państwa PRL.

Zgromadzony w sali konferencyjnej zespół naszej redakcji gościł sekretarza KW PZPR — H. Hubera, przewodniczącego Prez. MRN — F. Uciechowskiego, kier. Wydz. Propagandy KW PZPR — J. Bogutynę, redaktorów naczelnych „Głosu”, Radia, kierownika szczecińskiego oddziału PAP oraz kierowników placówek, z którymi redakcja współpracuje w okresie organizacji dekad kultury krajów socjalistycznych.

Obecni byli również: konsul generalny ZSRR — A. Twardik, wicekonsul ZSRR — W. G. Filatow oraz bawiarzy w naszej redakcji, zastępcza red. naczelnej „Dobroegea noua” w Konstancyi (Rumunia) prof. Tavitian Simion.

(Dokończenie na str. 2)



NA ZDJĘCIU: przewodniczący Prez. MRN, Feliks Uciechowski, udekorował Redaktora Naczelnego naszej gazety, Zdzisława Czaplńskiego, Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski.

Dziś
w numerze:

◆ Most przyjaźni ◆ Nasze letnie niedziele ◆ Festiwalowe żniwa ◆

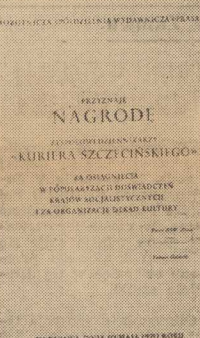
IV Krajowy Zjazd Kółek Rolniczych zakończył obrady

WARSZAWA PAP. Podjęciem uchwały, nakreślającej wezwo-
we kierunki działania kółek rolniczych w najbliższych latach
oraz wyborem nowych władz Centralnego Związku Kółek Rolni-
czych zakończył się w sobotę w Warszawie dwudniowe obra-
dy IV Krajowego Zjazdu Kółek Rolniczych.

Lipiec w Świnoujściu czyli... „Fama 70”

W PROGRAMIE V Ogólno-
polskiego Festiwalu Artystycz-
nego Młodzieży Akademickiej
„Fama 70” w niedzielę i ponie-
dzialek (5 i 6 lipca) w muszli
koncertowej w Świnoujściu wy-
stąpi Orkiestra Kameralna Pań-
stwowej Wyższej Szkoły Mu-
zycznej w Poznaniu. Początek
koncertów o godz. 17. (j)

Wręczenie nagrody



(Dokończenie ze str. 1)

UROCZYSTOŚĆ rozpoczęła się wręczeniem odznaczeń państwowych. Przewodniczący Prez. MRN — F. Uciechowski dekoruje Krzyżami Kawalerskimi Or-
deru Odrodzenia Polski — Redaktora Naczelnego „Kurier Szczeciński” — Z. Czaplinski i Redaktora Naczelnego „Wiadomości Zachodnich” — I. Jelonek. Z kolei dyrektor Szczecińskiego Wydawnictwa Prasowego — T. Wojcik wygłasza okolicznościowe przemówienie i wręcza Redaktorowi Naczelnemu dyplom oraz nagrodę Prezesa ZG RSW „Prasa”. Członkowie zespołu otrzymują ją z rąk Redaktora Naczelnego.

Gratulacje i życzenia z okazji otrzymania nagrody złożył nam: sekretarz KW H. Huber, przewod. Prez. MRN F. Uciechowski, konsul generalny CSRS A. Twardik, wicekonsul ZSRW G. Filatow, a w imieniu szczecińskiego ośrodka prasowego — Redaktor Naczelny „Głosu Szczecińskiego” — W. Rogowski.

Serdce gratulacji i życzenia dla całego zespołu redakcyjnego przekazał również osobie I. Walczak z KW PZPR — A. Sekretarz.

WSZYSTKIM gorąco dziękujemy, zapewniając jednocześnie, że uznanie dla tego co redakcja dotychczas zrobiła, mobilizuje nas do jeszcze wydajniejszej pracy w dziedzinie zalesienienia współpracy z krajami socjalistycznymi i do jeszcze wszechstronniejszego działania na rzecz mieszczan Szczecina i Ziemi Szczecińskiej.

W PIĄTEK w obradach zjazdu uczestniczyli przedstawiciele najwyższych władz partyjnych i państwowych z Władysławem Gomułką, Marianem Spychalskim, Józefem Cyrankiewiczem i Czesławem Wycechem.

W imieniu kierownictwa Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej i sekretarz KC Władysław Gomułka przekazał delegatom i za ich pośrednictwem działaczom i członkom kółek rolniczych wyrazy uznania za ich do-
tychczasową działalność i wysł-
ek na rzecz rozwoju naszego
rolnictwa oraz wskazał na rolę
kółek rolniczych w realizacji
dalszych zadań w intensyfikacji
produkcji rolnej.

PO REFERACIE programowym,
wygłoszonym przez prezesa CZKR
— Franciszka Gesingę, obrady w
piątek i sobotę wypełniła dyskusja
nad dotychczasową działalnością kół-
tek rolniczych oraz ich zadaniami
na najbliższe lata.
Podjęta przez zjazd uchwała zwraca
szczególną uwagę na działalność
tych kółek, które nie osiągnęły
jeszcze odpowiednich do ich
warunków wyników produkcyj-
nych. Nakreślając zadania dla kółek
rolniczych na najbliższe lata,
uchwała wskazuje potrzebę pełnego
wykorzystania przez wszystkich rol-
ników-producentów wszystkich sto-
jących do ich dyspozycji czynników
produkcyjnych. Rolnicy kółek rolni-
czych polegać będzie przede wszyst-
kim na organizowaniu chłopów do
działalności społeczno-produkcyjnej,
pobudzaniu ich inicjatyw, wdrażaniu
do praktyki osiągnięć nauki
rolniczej.

Na pierwszym plenarnym posiedze-
niu nowo wybranego, 85-osobowego
Zarządu Głównego CZKR, w któ-
rego skład weszło 42 rolników, na
prezesa CZKR powołano ponownie
Franciszka Gesingę, na wiceprezo-
w: Leona Janczaka i Romana
Wacławskiego, a na sekretarza ge-
neralnego — Stanisława Tomaszew-
skiego.

Wizyta lotewskiego dziennikarza

W SZCZECINIE bawił z 10-dnio-
wą wizytą sekretarz generalny
Związku Dziennikarzy Lotewskiej
Socialistycznej Republiki Radzieckiej
— Zigris Vanadzins.

Lotewski dziennikarz uczestniczył
w obradach Prezydium ZG SDP w
Szczecinie, zwiędził Świnoujście i
Kołobrzeg. Nasze lotewskie kole-
gi przyjęli w Szczecinie: prze-
wodniczący Prez. MRN Feliks Ucie-
chowski oraz kierownik Wydziału
Propagandy KW PZPR Jan Bogu-
sz. Z. Vanadzins gościł również w
naszej redakcji.

Podczas pobytu w Warszawie Z.
Vanadzins przyjął prezesa ZG SDP
redaktor naczelny „Trybuny Ludu”
Stanisław Mojkowski.

Wizyta lotewskiego dziennikarza
w Szczecinie związana była z
wojem współpracą woj. szczeciń-
skiego z Lotewską SRR oraz Szcze-
cina z Ryga, w tym także współ-
pracy środowisk dziennikarskich.

WARSZAWA PAP. Podczas odbywającego się w Warszawie
XIX Międzynarodowego Kongresu Europejskiego Towarzystwa
Chirurgii Serca i Naczyń, redaktor PAP, Danuta Drachal prze-
prowadziła krótkie rozmowy z niektórymi wybitnymi uczestni-
kami zjazdu na temat aktualnych prac i perspektyw rozwo-
jowych w dziedzinie chirurgii serca i przeszczepów narządów.

PROF. DR ARMAND PIWNI-
CA z Paryża, współtwórca ato-
mowego stimulatora serca, u-
dzielił kilku informacji dotyczą-
cych tego niezwykle cennego
wynalazku. Nowy typ stimulatora
serca, używany do podtrzymywa-
nia akcji serca, zasilany jest —
w miejsce baterii — energią izo-
topową, pochodzącą z plutonu
238. Aparat ten zastosowano już
u dwóch pacjentów w klinice
paryskiej.

Atomowy pobudzac serca ma

te wielką wyższość, iż wprowadzo-
ny na stałe pod skórę może
pracować przez 10 lat, podczas
gdy dotychczas stosowane apar-
aty wymagały wymiany co
dwadzieścia lat ze względu na wyczer-
pnięcie się baterii. Zawarte w
nim źródło izotopowe nie stano-
wi żadnego zagrożenia dla pa-
cjenta. Ilość emitowanej energii
promieniotwórczej jest mniejsza
niż wydzielająca wskazówki zegar-
ka, połączona substancją świe-
cąca. To nowe rozwiązanie ot-

Z BOCIANIEGO Gniazda

STATKI NA WEJŚCIU:

m/s „Czesłochowa” z Afryki
Zach. z drobnicą,
m/s „Wodnica” z Antwerpii
z drobnicą.

STATKI NA WYJŚCIU:

m/s „Skleraz” do Finlandii z
drobnicą,
m/s „Eblag” do Francji, Ir-
landii i Anglii zach. z drobnicą,
m/s „Zagłębie Dąbrowskie”
do Włoch ze Świnoujścia z wę-
głem,
s/s „Soldek” do Danii z wę-
głem,
s/s „Sławno” do Danii z wę-
głem,
s/s „Opole” do Danii z wę-
głem,
s/s „Kielce” ze Świnoujścia
do Danii z węgłem,
s/s „Cieszyń” ze Świnoujścia
do Danii z węgłem.

NASZA POGODYNKA

Wyż już nadchodzi

TYM RAZEM synoptykom z
dziła Prognoz Długotermino-
wych PIHM należał się słowa u-
znania. Początek lipca, zgodnie
z ich zapowiedzią, był chłodnie-
szy, a pogoda ziemna, z licznymi
opadami i burzami. Trochę
martwiło lipcowych urlopowic-
zów, ale dla rolników ostatnie
deszcze były niezwykle cen-
ne.

A co dla urlopowiczów? Po-
prawa ma nastąpić już około 5-
6 lipca. Burzowo-deszczowa za-
to kłopotliwa, która od kilku dni
wpływa na pogodę w Polsce —

odsuwa się na wschód, od zachodu wyrasta nad Polskę kłyna
z azorskiego. Front ciepłego
powietrza jest już nad Europą
zachodnią i wkrótce dotrze do
nas. Przy wzrastającym ciśnie-
niu opadami i burzami. Trochę
martwiło lipcowych urlopowic-
zów, ale dla rolników ostatnie
deszcze były niezwykle cen-
ne.

Wakacyjny
uniwersytet radiowy

NACZELNA redakcja audycji o-
światowej Polskiego Radia — zgod-
nie z życzeniem słuchaczy — wpro-
wadza w miesiącach letnich nowe se-
rie i cykle audycji. W lipcu i sierp-
niu trzy razy w tygodniu będą na-
dawane o godz. 19.15 w pr. II, w
ramach wakacyjnego uniwersytetu
radiowego, wykłady wybitnych nau-
kowców na wybrane tematy. Wyk-
ady obejmują nauki społeczne, ar-
cheologię, biologię i medycynę.

W lipcu zostaną nadane trzy cy-
kle: 1) Internacjonalizm i świat
współczesny — 2) dyskusje (autorzy
Waleri Namotkiewicz, Andrzej Wer-
blan i Karol Gruenberg); 3) Wy-
brane zagadnienia z archeologii —

5 wykładów (autorzy: Sofia Georgi-
ewa z Bułgarii, prof. dr Ewa Mata-
skowa z CSRS, prof. dr Isidjan z
Monzoli i prof. dr Branko Gavela
z Jugosławii); 4) Polskie prace z
dziedziny medycyny profilaktycznej
i eksperymentalnej — 7 wykładów
(autorzy: prof. dr Bernard Złobicki,
prof. dr Tadeusz Krawiec, doc.
dr Witold Karłowicz i inni).

Równocześnie zawiadamiamy, że
przypisanych literackich kursów je-
zyka rosyjskiego Polskie Radio za-
cnie nadawać od 1 sierpnia.

Atomowy stimulator toruje drogę sztuczemu sercu

WARSZAWA PAP. Podczas odbywającego się w Warszawie
XIX Międzynarodowego Kongresu Europejskiego Towarzystwa
Chirurgii Serca i Naczyń, redaktor PAP, Danuta Drachal prze-
prowadziła krótkie rozmowy z niektórymi wybitnymi uczestni-
kami zjazdu na temat aktualnych prac i perspektyw rozwo-
jowych w dziedzinie chirurgii serca i przeszczepów narządów.

PROF. DR ARMAND PIWNI-
CA z Paryża, współtwórca ato-
mowego stimulatora serca, u-
dzielił kilku informacji dotyczą-
cych tego niezwykle cennego
wynalazku. Nowy typ stimulatora
serca, używany do podtrzymywa-
nia akcji serca, zasilany jest —
w miejsce baterii — energią izo-
topową, pochodzącą z plutonu
238. Aparat ten zastosowano już
u dwóch pacjentów w klinice
paryskiej.

Atomowy pobudzac serca ma

te wielką wyższość, iż wprowadzo-
ny na stałe pod skórę może
pracować przez 10 lat, podczas
gdy dotychczas stosowane apar-
aty wymagały wymiany co
dwadzieścia lat ze względu na wyczer-
pnięcie się baterii. Zawarte w
nim źródło izotopowe nie stano-
wi żadnego zagrożenia dla pa-
cjenta. Ilość emitowanej energii
promieniotwórczej jest mniejsza
niż wydzielająca wskazówki zegar-
ka, połączona substancją świe-
cąca. To nowe rozwiązanie ot-

Narada w Prez. MRN

W trosce o bezpieczeństwo na jezdniach

W PREZYDIUM MRN odbyła
się wczoraj — pod kierunkiem
wiceprzewodniczącego PMRN W.
Gołko — zwolana przez Wy-

dział Komunikacji Prezydium
robocza narada na temat zapo-
biegania, w związku z pełnią se-
zonu letniego i wzmożonym ru-
chem kołowym — wypadkom
na jezdniach. W naradzie wzię-
li udział przedstawiciele zainte-
resowanych problematyką insty-
tucji, jak: PZMot, MPK, PZU,
milicji drogowej.

Święto narodowe USA Depesza z Polski

WARSZAWA PAP. Z okazji święta
narodowego Stanów Zjednoczo-
nych Ameryki, przypadającego w
dniu 4 bm., przewodniczący Rady
Państwa Marszałek Polski Marian
Spychalski wystosował depeszę
gratulacyjną do prezydenta Stanów
Zjednoczonych Ameryki Richarda
Nixona.

W RAMACH prac profilaktycz-
nych planuje się m. in. wysłania
nie w kinach, przezroczysty i filmowy
propagacyjny bezpieczeństwa ru-
chu, naukę chodzenia w najbardziej
niebezpiecznych punktach miasta,
spotkania z użytkownikami dróg.
Ulicam i leżących będzie woz transmi-
sji MPK, z którego będą wygła-
szone hasła ostrzegawcze. Niezależ-
nie od tego „Trasoprojekt” oraz
MZDM dokona ponownego prze-
glądu oznakowania i stanu jezdni, a
na kilku skrzyżowaniach i między-
torach tramwajowych zostaną zało-
żone plotki ochronne. Na wysta-
wach sklepowych i w tramwajach
eksponować się będzie propagand-
owe plakaty z prasą, radio i TV
poświęca szereg publikacji i audycji
problematyce przeciwwypadkowej.

Niezależnie od działalności profi-
laktycznej i propagandowej, tak mi-
licja, jak i inspektorzy społeczni
ORMO d/s ruchu przeprowadzą wię-
cej niż dotychczas kontroli drogow-
ych. Jedną z zadań jest perswazja
— to stu- lub dwustutkowy mandat
czy wymierzona przez kolegium
kara grzywny — skłoni do refleksji
i ostrzeżenia. A o to przecież przede
wszystkim chodzi! (ap)

ZE SPORTU

Karoly Sos trenerem koordynatorem Górnika Zabrze

KIEROWNICTWO Górnika Zabrze
dla zapewnienia jak najlepszej
wyszkolenia doskonałej ale dość
trudnej drużyny piłkarzy Górnika
zdecydowało, że na swego rodzaju
„nowym” naszym piłkarzu Po-
przewodzeniu w czerwcu wstep-
nych rozmów, postanowiono w cha-
rakterze konsultacji i doradcy
nowego trenera Górnika Zabrze Pe-
terosa Szuszy zaangażować także
trenera koordynatora. Funkcję tę
powierzone stronnemu oraz piłka-
rzowi, a obecnie trenerowi węgier-
skiemu Karoly Sosowi. Sos jest
przedstawicielem najsilniejszej ge-
neracji aktywnych sportowców. Był
jednym z trenerów węgierskiej „zo-
tej” federacji, w latach jej naj-
większych sukcesów oraz długolet-
nym trenerem reprezentacji Węgier,
a ostatnio — NRD. Od 16 lipca br.,
kiedy piłkarze Górnika po prze-
wie urlopowej wrócą do treningu,
Sos będzie dwa razy w miesiącu
przyjeżdżał do Polski, służąc swym
kolegom z Górnika i radami głównymi
przed ważniejszymi spotkaniami
międzynarodowymi.

John Newcombe mistrzem Wimbledonu

WCZORAJ zakończył się tradycyj-
ny turniej tenisowy w Wimbledonie
— nieoficjalnie mistrzostwa świata
na kortach trawistych. W fina-
le gry poedywny meczysty, Au-
stralijczyk John Newcombe pokonał
swojego rodaka Kena Rosewalla 5:7,
6:1, 6:2, 3:6, 6:1. Pojedynek ten
trwał 2 godz. 43 min. i był pierw-
szym od 21 lat pięciogodzinny fina-
lem gry poedywny. Newcombe
zdobył tytuł mistrza Wimbledonu
po raz drugi w swej karierze. Zwy-
czyli tu w 1967 r., a w ub. roku
przegrywał w finale z Laverem. Rose-
wall natomiast 3-krotnie walczył w
finale, ale nigdy nie udało mu się
odnieść w nim zwycięstwa.

Prezent dla Katowic

NA Nowy Rok Katowice o-
trzymają nowy, 424-miejscowy
hotel Orbisu. Będzie to luksu-
sowy obiekt z kawiarnią, res-
tauracją i innymi urządzeni-
mi niezbędnymi w tego rodzaju
placówkach. Hotel ma być goto-
wy 31 grudnia br. a pierwszą
impresję, która się odbędzie w
salach recepcyjnych, ma być
wielki bal sylwestrowy z udziałem
tysiąca gości.

Torysi zapomnieli o przedwyborczych obietnicach

(Korespondencja z Londynu)

ZGODNIE z wielowiekową tradycją, otwarcie sesji nowego parlamentu brytyjskiego, pierwszej po zwycięstwie torysów w wyborach do Izby Gmin, odbyło się z zachowaniem niezwykle skomplikowanego ceremoniału, co nadało tej uroczystości charakter barwnego widowiska. Oczywiście skorzystała z tego kolorowa telewizja, która po raz pierwszy na żywo nie tylko transmitowała przejazd królewskiego orszaku w asyście szwadronu konnej gwardii z pałacu buckinghamskiego do gmachu parlamentu, ale również zainstalowała swe kamery w Izbie Lordów, mieniającej się tęcza barw ceremonialnych strojów książąt, markizów, wiehrabów i baronów oraz nietytułowanych dworzan. Dla nadania jeszcze większego splendoru, królowa wystąpiła w imperialnej koronie, wysadzonej około 4 tysięcy pereł i drogich kamieni, z których największy bezcenny brylant — waży prawie 400 karatów.

JESLI chodzi o istotną treść polityczną, to kulminacyjnym punktem otwarcia stało się odczytanie przez królową tzw. mowy tronowej, napisanej przez premiera Heatha i stanowiącej programowe expose nowego rządu. Z mowy tronowej oraz z dodatkowych wyjaśnień złożonych przez premiera Heatha w kilka godzin później na posiedzeniu Izby Gmin wynika, że po przejęciu władzy torysi z miejsca zapomnieli o swych obietnicach przedwyborczych, którymi kaptowali naiwnych głosujących i wcale nie palą się do zmniejszenia ciężarów podatkowych, dźwiganych przez ludzi pracy. Dyskretnie przemilczając ten palący problem, zapowiadają oni w dziedzinie polityki wewnętrznej i zagranicznej forsowanie całej serii posunięć, które muszą napotykać ostrą opór ze strony społeczeństwa. Tak np. rząd Heatha dąży będzie do szybkiego przepełnienia przez parlament ustaw, regulujących wzajemne stosunki między pracodawcami i pracownikami, co w tłumaczeniu na język bardziej zrozumiały oznacza, że torysi za wszelką cenę pragną nałożyć kaganiec na związki zawodowe i pozbawić robotników prawa do prowadzenia walki z kapitalistycznym wyzyskiem przy pomocy strajków.

JESLI chodzi o politykę zagraniczną, to ulegając imperialnym i neokolonialistycznym ciągom rząd premiera Heatha pragnie zacieśnić współpracę militarną z rzeszami południowo-afrykańskimi oraz zamierza podjąć wysiłki w celu pojednania się z rodyjskim reżimem Smitha. Podobno pierwszym krokiem na drodze do realizacji tych zamiarów ma być przeniesienie embargo na sprzedaż broni do RPA oraz wznowienie tajnych rokowań z

Salisbury. W sprawie obrony szczerą ków imperialnej polityki Wielkiej Brytanii na Środkowym Wschodzie i w Południowo-Wschodniej Azji służyć ma utrzymanie realizacji planów rządu Wilsona militarnego wycofania się Wielkiej Brytanii z rejonów położonych na wschód od Suez. Rząd Heatha, jak wynika z doniesień prasy, dąży do podjęcia nowych prób zachowania stałych brytyjskich baz wojskowych nad Zatoką Perską oraz w Malezji. Program przedstawiony przez premiera Heatha spotkał się z ostrą krytyką opozycyjnej Labour Party.

JAN SZCZERBIŃSKI

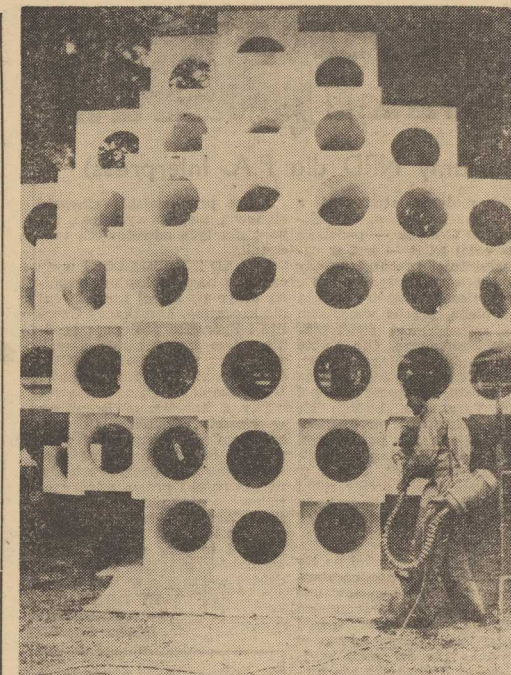
Watykańska „Wieża Babel” Przyszły papież nie - Włochem?

PO RAZ PIERWSZY od przeszło czterystu lat w Kościele rzymskokatolickim papieżem może zostać w przyszłości nie Włoch. Ostatnim papieżem innej narodowości był Niemiec, Adrian, a od jego śmierci, w 1523 r., po dzień dzisiejszy wybierano na tron Piotrowy wyłącznie Włochów.

WYNIKAŁO TO przede wszystkim ze składu kolegium kardynalskiego i kurii rzymskiej, w których zdecydowaną przewagę posiadali do niedawna Włosi.

PAWEŁ VI zapowiedział reformę kurii rzymskiej. Przeprowadza ją rotundą powoli, stopniowo, napotykając zresztą różnorodne opory. Jednym z elementów reformy jest umiędzynarodowienie kurii. Umiędzynarodowienie to rozpoczął Jan XXIII, pojmując od zniszczenia przewagi Włochów w kolegium kardynalskim. Ten proces prowadzi na dalsze przedsięwzięcia. W tym celu papież przyjął w Watykanie, większość w kurii rzymskiej, kolegium kardynalskie i synodzie biskupów mają ludzi innych narodowości. Ślad też bez względu na to, jakie miałyby być, będzie w przyszłości papieża — kolegium kardynalskie, czy — jak chcą niektórzy — synod, czy też oba te organy, które sąno wyburu po raz pierwszy od XVI w. może mieć nie-Włoch.

W REZULTACIE posoborowych reform Włosi utracili bardzo poważnie, licząc się stanowiska. Sekretarzem stanu czyli premierem i ministrem spraw zagranicznych jest Francuz, kard. Villot. Kierownikiem sekretariatu dla spraw niemieckich Australii — kard. RÖNIG, sekretariatu dla spraw jed-



WPRAWDZIE z dziurami i szwajcarski, lecz nie ser tylko wielki blok z tworzywa poliestrowego. Jest to dzieło szwajcarskiego rzeźbiarza Angela Durrle, a nazwane „ETQ”.

(CAF—Rlinigier)

Statki o nośności miliona ton?

TOKIO PAP. Eksperci japońscy rozważają możliwość budowy tankowca o nośności miliona DWT. Zapoczątkowałyby to ser superbiorników.

Kwestia ta była dyskutowana podczas posiedzenia ekspertów w japońskim Ministerstwie Transportu. Niedawno ministerstwo to zaprosiło projekt budowy zbiornikowca o nośności 477 tys. DWT dla firmy brytyjskiej. Zadania tego podjęła się japońska stocznia „Isikawawadima-Harima”.

Konsultacje na najwyższym szczeblu

Rozmowy NRF—Francja

BONN PAP. Rzecznik rządu niemieckiego Conrad Ahlers, omawia

Dwie polskie delegacje w Pekinie Wizyta u wicepremiera ChRL

PEKIN PAP. W piątek, 3 bm. wicepremier ChRL Li Siennien przyjął dwie polskie delegacje w Pekinie delegacje polskie: handlową na czele z wiceministrem Handlu Zagranicznego Marianem Dmochowskim, który dzień przedtem podpisał porozumienie między PRL a ChRL o obrocie towarowym i płatnościach na rok 1970 oraz zegluzi z wiceministrem tego resortu Stefanem Perkiewiczem, biorącą udział w 10 sesji udziałowców Chińsko-Polskiego Towarzystwa Maklerów Okrętowych.

W PIĄTEK charge d'affaires a. i. PRL w Pekinie, rada E. Wiśniewski wydał obiad na cześć polskiej delegacji handlowej na czele z wiceministrem M. Dmochowskim. Ze strony chińskiej obecni byli: wicepremier Li Siennien, dyrektor departamentu MSZ Li Lien-cin, Rada E. Wiśniewski oraz wiceministrowie M. Dmochowski i Li Ciang wznieśli toasty. Również w piątek rada E. Wiśniewski wydał przyjęcie na cześć delegacji zegluzi polskiej, na której czele stoi wicepremier Stefan Perkiewicz. Ze strony chińskiej przybyli: wicepremier Komunikacji Tao Czi i dyrektor departamentu MSZ ChRL Li Lien-cin.



„DEKLARACJA NIEPODLEGŁOŚCI MURZYNOW AMERYKANSKICH”
♦ Z okazji święta narodowego Stanów Zjednoczonych grupa murzyńskich działaczy, reprezentujących różne kościoły, opublikowała na całej stronie dziennika „New York Times” „Deklarację niepodległości Murzynów”. Sygnatariusze deklaracji stwierdzają, w imieniu czarnych obywateli USA, że nadzieją dla nich czas wyzwolenia się z więzów niesprawiedliwości, wyzysku, przemocy i rasizmu białej Ameryki. Deklaracja podkreśla, że jeśli stosunek do społeczności murzyńskiej nie ulegnie zmianie, czarni obywatele Stanów Zjednoczonych będą musieli poświęcić życie, mienie i honor sprawie uznania ich równości i godności ludzkiej.

ZAMACH NA PRZYWÓDCĘ FRONTU WYZWOLENIA PALESTYNY

♦ Jeden z przywódców Ludowego Demokratycznego Frontu Wyzwolenia Palestyny, Saleh Raafat, uniknął zamachu na swe życie. W noc z piątku na sobotę samochód, w którym znajdował się Raafat został ostrzelany w pobliżu Jerycho, w Jordani północnej. Wiadomość tę podał w sobotę rzecznik prasowy Frontu Wyzwolenia Palestyny.

KOLEJNY FRANCUSKI WYBUCH NUKLEARNY

♦ Francja przeprowadziła w piątek nad atomem Mururoa na Pacyfiku kolejny doświadczalny wybuch nuklearny. Francuskie Ministerstwo Obrony Narodowej zakomunikowało, że wybuch o wielkiej mocy nastąpił o godz. 18.30 GMT. Eksplozję obserwował francuski minisior obrony, Michel Debre.

WALKI W STREFIE KANAŁU SUESKIEGO

♦ Jak podał egipski rzecznik wojakowy, w sobotę na północnym odcinku frontu w strefie Kanału Sueskiego artyleria egipska zniszczyła dwa izraelskie czołgi i dwa wozy opancerzone wraz z załogą.

Rzecznik dodał, że trzech żołnierzy egipskich zostało rannych podczas nalotu 8 izraelskich odrzutowców na południowy odcinek frontu. Artyleria przeciwlotnicza zmusiła napastnika do wycofania się.

Kolejny samolot porwany na Kubę

NOWY JORK PAP. Jak donoszą z Rio de Janeiro, brazylijski samolot pasażerski, mający na pokładzie 54 osoby, został w sobotę uprowadzony na trasie między miastami Belem i Macapa. Pilot otrzymał polecenie skierowania się na Kubę. Samolot lądował w Cayenne, w Gujanie francuskiej, w celu uzupełnienia paliwa.

„Satchmo” ukończył 70 lat



JEST żywa historia jazzu, nosi przydomek „Satchmo” a dla milionów ludzi na świecie stanowił uosobienie wierności i radości życia. Murzyński ten, owel tolosch jazzu, od początku swej kariery rozpoczętej w orkiestrze puźnizny Kida Oryego „szedł zawsze w górę”. Jak nazywał jego biografowie, owel tylny zespół „Hot Five” i „Hot Seven” oraz grupa „All Stars” stanowiła kamienie milowe tradycyjnego jazzu. Później muzyka, która proponował Armstrong straciła nieco na swej oryginalności, krytyka podniosła zarzuty o schyłkowość i wybredny gustom, ale — jak pisał znany krytyk J. E. Berendt — „Satchmo” stał ponad tymi protestami. Jest człowiekiem, którego życie w ciągu dziesięciu lat tak dolece utosiłło się z jazzem, że choć nie należy tego chwalić, jednak przynajmniej trzeba zrozumieć, iż teraz, jako „starzy pan”, kłusuje, to, co było co, było dobre było dla całego pokolenia”.

(set)

Dzisiaj na stadionie szczecińskiej Pogoni

Międzypaństwowy mecz I. a. Polska - Szwecja

DZISIA, o godz. 17 rozegrany zostanie na stadionie szczecińskiej Pogoni międzypaństwowy mecz lekkoatletyczny reprezentacji Polski i Szwecji w konkurencjach kobiet.

Mecz gimnastyczny Szczecin - Rostock

SZCZECIŃSKIE GIMNASTYCZKI od wielu już lat spotykają się z zawodniczkami z Rostocku. W dotychczasowych meczach zawsze zwyciężały zawodniczki NRD. Warto tu podkreślić, że Rostock reprezentuje wysoki poziom w tej dyscyplinie sportu m.in. zawodniczki z tego okręgu uczestniczyły w meksykańskiej olimpiadzie.

Dzisiaj w Szczecinie odbędzie się kolejny pojedynek z Rostockiem. W obu reprezentacjach wystąpią jednak młode zawodniczki, przygotowujące się do startu w spartakiadach. (r)

Wróblewski wicemistrzem świata

AKOŃCZYLI SIĘ w Marlie (USA) XII zrywocowe mistrzostwa świata. Wielkie sukcesy odnieśli w nich reprezentanci Polski, którzy startowali na szymbach polskiej konstrukcji i produkcie „Cobra”. W klasie standard W. Wróblewski wywalczył tytuł wicemistrza świata — a tytuł drugiego wicemistrza świata zdobył drugi Polak, Kępa. Tym samym Wróblewski w udziałzie zawodników NRD, Reichmannowi. MISTRZEM w klasie otwartych został Moffat (USA), przed Grossem (NRD) oraz Mercier (Francja). Nasz reprezentant — Makula wywalczył również bardzo dobre, 5 miejsce.

4 rekordy Polski w meczu pływackim Polska - Włochy

WCZORAJ rozpoczął się w Krynicy międzypaństwowy mecz pływacki Polska - Włochy w konkurencjach mężczyzn i kobiet. Po pierwszym dniu w konkurencjach mężczyzn prowadzi Polacy 40:31, a w konkurencjach kobiet — Włoszki 42:40.

NAJBARDZIEJ wartościowy rezultat, uzyskała Ewa Kobielecka, która zwyciężyła na 100 m st. grzb., z czasem 1:09,6, bijąc o 3 sek. własny rekord Polski. Drugi rekord ustanowiła Teresa Zarzeckańska na 200 m st. klas. wynikiem 2:31,1. Z kolei pęd w sztafecie 4 x 100 m st. zm. kob. Kobielecka, Zarzeckańska, Antoniak i Wojnowska popłynęły znakomicie uzyskując rezultat 4:51,7. Autorką czwartego rekordu była Elżbieta Zieleniewska, która zajęła wprawdzie dopiero 3 miejsce na 100 m st. klas. ale poprawiła dotychczasowy rekord o 2 sekundy. Rekord Włoch ustanowił Calligaris na 100 m st. zm. — 1:59,3.

Rekordy, rekordy...

PODCZAS mistrzostw Japonii w podnoszeniu ciężarów w Amatasie, Hokkaido, zwyciężył w wadze muszej wynikiem 100 kg. Rekord ten należy do innego zawodnika japońskiego Miki.

PODCZAS mistrzostw Bułgarii w podnoszeniu ciężarów, mistrz Europy wagi piórkowej — Kuczew ustanowił rekord świata w wyciskaniu, uzyskując 185 kg. Kuczew poprawił własny wynik o 2,5 kg.

PODCZAS lekkoatletycznych kobiecych mistrzostw USA w Los Angeles, mieszkająca stale w Stanach Zjednoczonych reprezentantka Taiwanu, Chi Cheng przebiegła 200 w czasie 22,6, poprawiając o 0,1 sek. rekord świata ustanowiony przez nią przed trzema tygodniami. Chi Cheng wyprzedziła także oficjalny rekord świata na 100 w wyniku 10,9. 13 czerwca Chi Cheng wyprzedziła ją jednak ten dystans w 10,0. Podczas tych samych zawodów sztafeta klubowa Alom z klubu Nowego Jorku ustanowiła rekord świata na dystansie 4 x 400 w wyniku 3:44,4. Poprzedni rekord należał do tego samego klubu i wynosił 3:46,2.

W PIĄTEK przyjechały do Szczecina lekkoatletki polskie. Wczoraj natomiast w południe zameldowały się Szwedki. Obie ekipy zamieszkały w hotelu „Piast”.

W dniu wczorajszym kierownictwo obu reprezentacji przyjął przewodniczący PMRN — Feliks Uciechowski. Przedstawiciele drużyn uczestniczyli również w spotkaniach w konsultacji szwedzkiej i w rozmowach z kierownictwem Izby Sportowej.

W sobotę po południu Szwedki i Polki przeprowadziły trening na stadionie Pogoni.

A oto program minutowy dzisiejszych zawodów: godz. 17 uroczyste otwarcie zawodów, 17.30 — 100 m, skok wzwyż, kula i oszczep, 17.40 — 400 m, 17.50 — 1500 m, 18.00 — 800 m, 18.10 — 200 m, skok w dal, dysk, 18.20 — 200 m, 18.25 — bieg mężczyzn z udziałem kadrowiów na dystansie 800 m (poza konkursem), 18.35 — 100 m ppl. i skok wzwyż juniorek (poza konkursem), 18.40 — 100 m ppl. oraz poza konkursem, 18.50 — 100 m ppl. i skok wzwyż juniorek, 18.55 — bieg mężczyzn na dystansie 1500 m z udziałem kadrowiów, 19.00 — 4 x 100 m, 19.05 — 4 x 400 m.

Jak wspomnieliśmy, w sobotę popołudnie lekkoatletki przeprowadziły krótki trening na stadionie Pogoni. Obiekt ten, został do dzisiejszych zawodów — zdaniem fa-

Pocztówka z Las Palmas

Sly „Chrobry” płyń już do Polski

JESTEŚMY już prawie u celu podróży. Jutro wychodzimy do Santa Cruz de Tenerife, a potem zawiadujemy do któregoś z portów na Kanarach. To będzie nasz ostatni port na Wyspach, a potem w drogę do kraju. Las Palmas wydaje się trochę przereklamowane. Jest ładne i czyste, ale po południu jest bardzo gorąco, a po paru dniach postoju tracę swoją atrakcyjność, jak zresztą każdy port. Dłuższe postoje psują mecz bardziej niż długie przeloty.

Z Casablanca wychodziliśmy również z westchnieniem ulgi. Trochę tu ciepła, trochę słońca, trochę wiatru. To będzie nasz ostatni port na Wyspach, a potem w drogę do kraju. Las Palmas wydaje się trochę przereklamowane. Jest ładne i czyste, ale po południu jest bardzo gorąco, a po paru dniach postoju tracę swoją atrakcyjność, jak zresztą każdy port. Dłuższe postoje psują mecz bardziej niż długie przeloty.

Przełot z Casablanca na Wyspy Kanaryjskie, przy początkach północno-wschodniego pasatu. Latanie było szybkie i blisko jachtu, ale żadna z nich nie chciała zejść niżej na naszą północ. Hala w rekinie ciągnęła za sobą również pozostałość. Tak więc z przelotu nie atrakcyjność napisz nie mogę. To, że czasem omeo zwał pianą w oczy, że trzeba było refońd, czy zmieniła tagie to rzecz normalna i dziwna by było gdyby było inaczej. „Chrobry” lubi szaleć wiatr, czuje wiatry z planisty radością, jak rozbowiany delfin. Mądry to jacht i przemyślny. Z daleka dostrzegł kształt lądu i kręcił wokół niego bukszprytami elipsy. Jakby pokazywał — „patrzcie i uwierzcie, tam jest ląd... tam drzemie niebezpieczeństwo”.

Ciekawo na małej kartce opisać nawet drobny szczegół rejsu. Albo będzie to suchy list, pełen dat i cyfr, albo tylko krótkie fragmenty przeżyć. Jedno i drugie będzie niepełne. Uczucie sytuacji wrócić

Floreistka Włókniarza zwyciężyła mistrzynię olimpijską

NA ostatnich mistrzostwach Polski, odbywających się w stolicy szczecińskiej floreistka — Wanda Kowal-Gardowska zajęła w obsadzie mistrzostwa. W tym samym czasie punktacja krajowej klasyfikowana została na piątą pozycję. Na zawody tych zawodniczek szczecińskiej floreistki oraz aktorki teatru ośrodkowych niespodzianek. W. Kowal zwyciężyła bowiem mistrzynię olimpijską — floreistkę radziecką Bielową oraz aktorkę teatru z Polski — Kamilę Sikdanowską. (g)

chowców — przygotowany dobrze. Zapytany o stan bieżni trener biegaczek szwedzkich stwierdził, że wygląda ona „jak gdyby wykonana została z tartanu”.

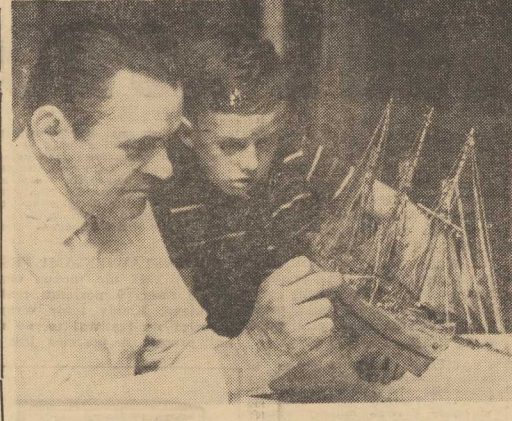
W dzisiejszym meczu niewątpliwie najciekawiej zapowiadają się konkurencje biegowe, a zwłaszcza na średnich dystansach, na których m. in. startować będą szczecińkanki — Rubaszewska, Plesky i Kopa. Szwedki będą dla naszych lekkoatletek najgroźniejszymi rywalkami przede wszystkim w skoku w dal i wżwż. (d-qr)

Koszykarki i koszykarze w reprezentacyjnych dresach

Szczecińska „14” na obozach kadry

SZEROKIM FRONTEM PROWADZONA W NASZYM MIEŚCIE praca z koszykarską młodzieżą daje ostatnio coraz lepsze efekty. Wyrazem tego może być chociażby fakt, że na trwających obecnie obozach kadry narodowej przebywa 14 (!) szczecińskich koszykarek i koszykarzy.

MARIOLA KOSTOWSKA z leżanki klubowa Gorzelana, po zakończonym niedawno obozie reprezentacji Polski juniorek u-



dała się wraz z tym zespołem na międzynarodowe tournée, którego trasą wiedzie przez Węgry, Włochy do Bułgarii.

NA trwającym obecnie w Centralnym Ośrodku Przygotowań Olimpijskich w Warszawie zgromadzeniu trenerskim aktualnie na obozie kadry młodzieżowej w Cetniewie, a ich kolega klubowy Rosiak wraz z jeżdżącą najlepszą polską juniorką, przebywa na obozie w Piotrkowie. Nasi junijory przygotowują się tam do startu na mistrzostwach Europy w Atenach. Również w Piotrkowie prowadzone jest szkolenie z grupą juniorek młodszych, powołanych na ten oboz przez PZKosz. Obok zawodniczek z innych okręgów przebywa tam również dwaj koszykarze szczecińskiej Pogoni — Czabon i Krasoń. Natomiast Jerzy Nowakowski (Pogon) jest tam, jednym ze szkoleniowców. (d-qr)

NA trwającym obecnie w Centralnym Ośrodku Przygotowań Olimpijskich w Warszawie zgromadzeniu trenerskim aktualnie na obozie kadry młodzieżowej w Cetniewie, a ich kolega klubowy Rosiak wraz z jeżdżącą najlepszą polską juniorką, przebywa na obozie w Piotrkowie. Nasi junijory przygotowują się tam do startu na mistrzostwach Europy w Atenach. Również w Piotrkowie prowadzone jest szkolenie z grupą juniorek młodszych, powołanych na ten oboz przez PZKosz. Obok zawodniczek z innych okręgów przebywa tam również dwaj koszykarze szczecińskiej Pogoni — Czabon i Krasoń. Natomiast Jerzy Nowakowski (Pogon) jest tam, jednym ze szkoleniowców. (d-qr)

NA trwającym obecnie w Centralnym Ośrodku Przygotowań Olimpijskich w Warszawie zgromadzeniu trenerskim aktualnie na obozie kadry młodzieżowej w Cetniewie, a ich kolega klubowy Rosiak wraz z jeżdżącą najlepszą polską juniorką, przebywa na obozie w Piotrkowie. Nasi junijory przygotowują się tam do startu na mistrzostwach Europy w Atenach. Również w Piotrkowie prowadzone jest szkolenie z grupą juniorek młodszych, powołanych na ten oboz przez PZKosz. Obok zawodniczek z innych okręgów przebywa tam również dwaj koszykarze szczecińskiej Pogoni — Czabon i Krasoń. Natomiast Jerzy Nowakowski (Pogon) jest tam, jednym ze szkoleniowców. (d-qr)

NA trwającym obecnie w Centralnym Ośrodku Przygotowań Olimpijskich w Warszawie zgromadzeniu trenerskim aktualnie na obozie kadry młodzieżowej w Cetniewie, a ich kolega klubowy Rosiak wraz z jeżdżącą najlepszą polską juniorką, przebywa na obozie w Piotrkowie. Nasi junijory przygotowują się tam do startu na mistrzostwach Europy w Atenach. Również w Piotrkowie prowadzone jest szkolenie z grupą juniorek młodszych, powołanych na ten oboz przez PZKosz. Obok zawodniczek z innych okręgów przebywa tam również dwaj koszykarze szczecińskiej Pogoni — Czabon i Krasoń. Natomiast Jerzy Nowakowski (Pogon) jest tam, jednym ze szkoleniowców. (d-qr)

NA trwającym obecnie w Centralnym Ośrodku Przygotowań Olimpijskich w Warszawie zgromadzeniu trenerskim aktualnie na obozie kadry młodzieżowej w Cetniewie, a ich kolega klubowy Rosiak wraz z jeżdżącą najlepszą polską juniorką, przebywa na obozie w Piotrkowie. Nasi junijory przygotowują się tam do startu na mistrzostwach Europy w Atenach. Również w Piotrkowie prowadzone jest szkolenie z grupą juniorek młodszych, powołanych na ten oboz przez PZKosz. Obok zawodniczek z innych okręgów przebywa tam również dwaj koszykarze szczecińskiej Pogoni — Czabon i Krasoń. Natomiast Jerzy Nowakowski (Pogon) jest tam, jednym ze szkoleniowców. (d-qr)

NA trwającym obecnie w Centralnym Ośrodku Przygotowań Olimpijskich w Warszawie zgromadzeniu trenerskim aktualnie na obozie kadry młodzieżowej w Cetniewie, a ich kolega klubowy Rosiak wraz z jeżdżącą najlepszą polską juniorką, przebywa na obozie w Piotrkowie. Nasi junijory przygotowują się tam do startu na mistrzostwach Europy w Atenach. Również w Piotrkowie prowadzone jest szkolenie z grupą juniorek młodszych, powołanych na ten oboz przez PZKosz. Obok zawodniczek z innych okręgów przebywa tam również dwaj koszykarze szczecińskiej Pogoni — Czabon i Krasoń. Natomiast Jerzy Nowakowski (Pogon) jest tam, jednym ze szkoleniowców. (d-qr)

NA trwającym obecnie w Centralnym Ośrodku Przygotowań Olimpijskich w Warszawie zgromadzeniu trenerskim aktualnie na obozie kadry młodzieżowej w Cetniewie, a ich kolega klubowy Rosiak wraz z jeżdżącą najlepszą polską juniorką, przebywa na obozie w Piotrkowie. Nasi junijory przygotowują się tam do startu na mistrzostwach Europy w Atenach. Również w Piotrkowie prowadzone jest szkolenie z grupą juniorek młodszych, powołanych na ten oboz przez PZKosz. Obok zawodniczek z innych okręgów przebywa tam również dwaj koszykarze szczecińskiej Pogoni — Czabon i Krasoń. Natomiast Jerzy Nowakowski (Pogon) jest tam, jednym ze szkoleniowców. (d-qr)

NA trwającym obecnie w Centralnym Ośrodku Przygotowań Olimpijskich w Warszawie zgromadzeniu trenerskim aktualnie na obozie kadry młodzieżowej w Cetniewie, a ich kolega klubowy Rosiak wraz z jeżdżącą najlepszą polską juniorką, przebywa na obozie w Piotrkowie. Nasi junijory przygotowują się tam do startu na mistrzostwach Europy w Atenach. Również w Piotrkowie prowadzone jest szkolenie z grupą juniorek młodszych, powołanych na ten oboz przez PZKosz. Obok zawodniczek z innych okręgów przebywa tam również dwaj koszykarze szczecińskiej Pogoni — Czabon i Krasoń. Natomiast Jerzy Nowakowski (Pogon) jest tam, jednym ze szkoleniowców. (d-qr)

NA trwającym obecnie w Centralnym Ośrodku Przygotowań Olimpijskich w Warszawie zgromadzeniu trenerskim aktualnie na obozie kadry młodzieżowej w Cetniewie, a ich kolega klubowy Rosiak wraz z jeżdżącą najlepszą polską juniorką, przebywa na obozie w Piotrkowie. Nasi junijory przygotowują się tam do startu na mistrzostwach Europy w Atenach. Również w Piotrkowie prowadzone jest szkolenie z grupą juniorek młodszych, powołanych na ten oboz przez PZKosz. Obok zawodniczek z innych okręgów przebywa tam również dwaj koszykarze szczecińskiej Pogoni — Czabon i Krasoń. Natomiast Jerzy Nowakowski (Pogon) jest tam, jednym ze szkoleniowców. (d-qr)

NA trwającym obecnie w Centralnym Ośrodku Przygotowań Olimpijskich w Warszawie zgromadzeniu trenerskim aktualnie na obozie kadry młodzieżowej w Cetniewie, a ich kolega klubowy Rosiak wraz z jeżdżącą najlepszą polską juniorką, przebywa na obozie w Piotrkowie. Nasi junijory przygotowują się tam do startu na mistrzostwach Europy w Atenach. Również w Piotrkowie prowadzone jest szkolenie z grupą juniorek młodszych, powołanych na ten oboz przez PZKosz. Obok zawodniczek z innych okręgów przebywa tam również dwaj koszykarze szczecińskiej Pogoni — Czabon i Krasoń. Natomiast Jerzy Nowakowski (Pogon) jest tam, jednym ze szkoleniowców. (d-qr)

NA trwającym obecnie w Centralnym Ośrodku Przygotowań Olimpijskich w Warszawie zgromadzeniu trenerskim aktualnie na obozie kadry młodzieżowej w Cetniewie, a ich kolega klubowy Rosiak wraz z jeżdżącą najlepszą polską juniorką, przebywa na obozie w Piotrkowie. Nasi junijory przygotowują się tam do startu na mistrzostwach Europy w Atenach. Również w Piotrkowie prowadzone jest szkolenie z grupą juniorek młodszych, powołanych na ten oboz przez PZKosz. Obok zawodniczek z innych okręgów przebywa tam również dwaj koszykarze szczecińskiej Pogoni — Czabon i Krasoń. Natomiast Jerzy Nowakowski (Pogon) jest tam, jednym ze szkoleniowców. (d-qr)

NA trwającym obecnie w Centralnym Ośrodku Przygotowań Olimpijskich w Warszawie zgromadzeniu trenerskim aktualnie na obozie kadry młodzieżowej w Cetniewie, a ich kolega klubowy Rosiak wraz z jeżdżącą najlepszą polską juniorką, przebywa na obozie w Piotrkowie. Nasi junijory przygotowują się tam do startu na mistrzostwach Europy w Atenach. Również w Piotrkowie prowadzone jest szkolenie z grupą juniorek młodszych, powołanych na ten oboz przez PZKosz. Obok zawodniczek z innych okręgów przebywa tam również dwaj koszykarze szczecińskiej Pogoni — Czabon i Krasoń. Natomiast Jerzy Nowakowski (Pogon) jest tam, jednym ze szkoleniowców. (d-qr)

NA trwającym obecnie w Centralnym Ośrodku Przygotowań Olimpijskich w Warszawie zgromadzeniu trenerskim aktualnie na obozie kadry młodzieżowej w Cetniewie, a ich kolega klubowy Rosiak wraz z jeżdżącą najlepszą polską juniorką, przebywa na obozie w Piotrkowie. Nasi junijory przygotowują się tam do startu na mistrzostwach Europy w Atenach. Również w Piotrkowie prowadzone jest szkolenie z grupą juniorek młodszych, powołanych na ten oboz przez PZKosz. Obok zawodniczek z innych okręgów przebywa tam również dwaj koszykarze szczecińskiej Pogoni — Czabon i Krasoń. Natomiast Jerzy Nowakowski (Pogon) jest tam, jednym ze szkoleniowców. (d-qr)

NA trwającym obecnie w Centralnym Ośrodku Przygotowań Olimpijskich w Warszawie zgromadzeniu trenerskim aktualnie na obozie kadry młodzieżowej w Cetniewie, a ich kolega klubowy Rosiak wraz z jeżdżącą najlepszą polską juniorką, przebywa na obozie w Piotrkowie. Nasi junijory przygotowują się tam do startu na mistrzostwach Europy w Atenach. Również w Piotrkowie prowadzone jest szkolenie z grupą juniorek młodszych, powołanych na ten oboz przez PZKosz. Obok zawodniczek z innych okręgów przebywa tam również dwaj koszykarze szczecińskiej Pogoni — Czabon i Krasoń. Natomiast Jerzy Nowakowski (Pogon) jest tam, jednym ze szkoleniowców. (d-qr)

NA trwającym obecnie w Centralnym Ośrodku Przygotowań Olimpijskich w Warszawie zgromadzeniu trenerskim aktualnie na obozie kadry młodzieżowej w Cetniewie, a ich kolega klubowy Rosiak wraz z jeżdżącą najlepszą polską juniorką, przebywa na obozie w Piotrkowie. Nasi junijory przygotowują się tam do startu na mistrzostwach Europy w Atenach. Również w Piotrkowie prowadzone jest szkolenie z grupą juniorek młodszych, powołanych na ten oboz przez PZKosz. Obok zawodniczek z innych okręgów przebywa tam również dwaj koszykarze szczecińskiej Pogoni — Czabon i Krasoń. Natomiast Jerzy Nowakowski (Pogon) jest tam, jednym ze szkoleniowców. (d-qr)

NA trwającym obecnie w Centralnym Ośrodku Przygotowań Olimpijskich w Warszawie zgromadzeniu trenerskim aktualnie na obozie kadry młodzieżowej w Cetniewie, a ich kolega klubowy Rosiak wraz z jeżdżącą najlepszą polską juniorką, przebywa na obozie w Piotrkowie. Nasi junijory przygotowują się tam do startu na mistrzostwach Europy w Atenach. Również w Piotrkowie prowadzone jest szkolenie z grupą juniorek młodszych, powołanych na ten oboz przez PZKosz. Obok zawodniczek z innych okręgów przebywa tam również dwaj koszykarze szczecińskiej Pogoni — Czabon i Krasoń. Natomiast Jerzy Nowakowski (Pogon) jest tam, jednym ze szkoleniowców. (d-qr)

NA trwającym obecnie w Centralnym Ośrodku Przygotowań Olimpijskich w Warszawie zgromadzeniu trenerskim aktualnie na obozie kadry młodzieżowej w Cetniewie, a ich kolega klubowy Rosiak wraz z jeżdżącą najlepszą polską juniorką, przebywa na obozie w Piotrkowie. Nasi junijory przygotowują się tam do startu na mistrzostwach Europy w Atenach. Również w Piotrkowie prowadzone jest szkolenie z grupą juniorek młodszych, powołanych na ten oboz przez PZKosz. Obok zawodniczek z innych okręgów przebywa tam również dwaj koszykarze szczecińskiej Pogoni — Czabon i Krasoń. Natomiast Jerzy Nowakowski (Pogon) jest tam, jednym ze szkoleniowców. (d-qr)

NA trwającym obecnie w Centralnym Ośrodku Przygotowań Olimpijskich w Warszawie zgromadzeniu trenerskim aktualnie na obozie kadry młodzieżowej w Cetniewie, a ich kolega klubowy Rosiak wraz z jeżdżącą najlepszą polską juniorką, przebywa na obozie w Piotrkowie. Nasi junijory przygotowują się tam do startu na mistrzostwach Europy w Atenach. Również w Piotrkowie prowadzone jest szkolenie z grupą juniorek młodszych, powołanych na ten oboz przez PZKosz. Obok zawodniczek z innych okręgów przebywa tam również dwaj koszykarze szczecińskiej Pogoni — Czabon i Krasoń. Natomiast Jerzy Nowakowski (Pogon) jest tam, jednym ze szkoleniowców. (d-qr)

NA trwającym obecnie w Centralnym Ośrodku Przygotowań Olimpijskich w Warszawie zgromadzeniu trenerskim aktualnie na obozie kadry młodzieżowej w Cetniewie, a ich kolega klubowy Rosiak wraz z jeżdżącą najlepszą polską juniorką, przebywa na obozie w Piotrkowie. Nasi junijory przygotowują się tam do startu na mistrzostwach Europy w Atenach. Również w Piotrkowie prowadzone jest szkolenie z grupą juniorek młodszych, powołanych na ten oboz przez PZKosz. Obok zawodniczek z innych okręgów przebywa tam również dwaj koszykarze szczecińskiej Pogoni — Czabon i Krasoń. Natomiast Jerzy Nowakowski (Pogon) jest tam, jednym ze szkoleniowców. (d-qr)

NA trwającym obecnie w Centralnym Ośrodku Przygotowań Olimpijskich w Warszawie zgromadzeniu trenerskim aktualnie na obozie kadry młodzieżowej w Cetniewie, a ich kolega klubowy Rosiak wraz z jeżdżącą najlepszą polską juniorką, przebywa na obozie w Piotrkowie. Nasi junijory przygotowują się tam do startu na mistrzostwach Europy w Atenach. Również w Piotrkowie prowadzone jest szkolenie z grupą juniorek młodszych, powołanych na ten oboz przez PZKosz. Obok zawodniczek z innych okręgów przebywa tam również dwaj koszykarze szczecińskiej Pogoni — Czabon i Krasoń. Natomiast Jerzy Nowakowski (Pogon) jest tam, jednym ze szkoleniowców. (d-qr)

NA trwającym obecnie w Centralnym Ośrodku Przygotowań Olimpijskich w Warszawie zgromadzeniu trenerskim aktualnie na obozie kadry młodzieżowej w Cetniewie, a ich kolega klubowy Rosiak wraz z jeżdżącą najlepszą polską juniorką, przebywa na obozie w Piotrkowie. Nasi junijory przygotowują się tam do startu na mistrzostwach Europy w Atenach. Również w Piotrkowie prowadzone jest szkolenie z grupą juniorek młodszych, powołanych na ten oboz przez PZKosz. Obok zawodniczek z innych okręgów przebywa tam również dwaj koszykarze szczecińskiej Pogoni — Czabon i Krasoń. Natomiast Jerzy Nowakowski (Pogon) jest tam, jednym ze szkoleniowców. (d-qr)

NA trwającym obecnie w Centralnym Ośrodku Przygotowań Olimpijskich w Warszawie zgromadzeniu trenerskim aktualnie na obozie kadry młodzieżowej w Cetniewie, a ich kolega klubowy Rosiak wraz z jeżdżącą najlepszą polską juniorką, przebywa na obozie w Piotrkowie. Nasi junijory przygotowują się tam do startu na mistrzostwach Europy w Atenach. Również w Piotrkowie prowadzone jest szkolenie z grupą juniorek młodszych, powołanych na ten oboz przez PZKosz. Obok zawodniczek z innych okręgów przebywa tam również dwaj koszykarze szczecińskiej Pogoni — Czabon i Krasoń. Natomiast Jerzy Nowakowski (Pogon) jest tam, jednym ze szkoleniowców. (d-qr)

NA trwającym obecnie w Centralnym Ośrodku Przygotowań Olimpijskich w Warszawie zgromadzeniu trenerskim aktualnie na obozie kadry młodzieżowej w Cetniewie, a ich kolega klubowy Rosiak wraz z jeżdżącą najlepszą polską juniorką, przebywa na obozie w Piotrkowie. Nasi junijory przygotowują się tam do startu na mistrzostwach Europy w Atenach. Również w Piotrkowie prowadzone jest szkolenie z grupą juniorek młodszych, powołanych na ten oboz przez PZKosz. Obok zawodniczek z innych okręgów przebywa tam również dwaj koszykarze szczecińskiej Pogoni — Czabon i Krasoń. Natomiast Jerzy Nowakowski (Pogon) jest tam, jednym ze szkoleniowców. (d-qr)

MIESZKANIEC Łodzi, Stanisław KEDZIEŃSKI, z zawodu mistrz blacharstwa samochodowego, od dwudziestu pięciu lat każdą wolną chwilę poświęca swojemu hobby — modelarstwu okrętowemu. Ciekawostką jest, że wszystkie modele wykonane są z zapalek — łącznie z osprzętem i żagłami. Zużył on ich w ciągu tych lat przeszło 600 tys. sztuk. Swoim „konikiem” zdążył już „zarazić” również swego 10-letniego syna — Jacka.

NA ZDJĘCIU: ojciec i syn z żaglowcem przez nich zbudowanym.

(CAF)

„Firmowe” plotki na niedzielę

NIE UDALO SIĘ NIKOMU...

„...i wielu sympatyków pary Teresy Sukniewicz, telefonujących do „Ekspresu Wieczornego” — przeprowadzającego kolejną audycję przez telefon”, umówić się z „miss” naszej lekkoatletyki na rendez-vous. Panna Teresa wyrażała się brakiem czasu, a niedyskretny „Ekspres” zdradził, iż uroczel rekordzistce świata towarzyszył cały czas znany sprinter Edward Romanowski.

NA „OSŁEJ ŁĄCZCE” UEFA

♦ EUROPEJSKA Federacja Piłkarska (UEFA) opublikowała listę zawodników ukaranych podczas rozgrywek pucharowych. Znaleźli się na niej m. in. dwaj Polacy zapisani przez sędziów za grę nie fair — Grzyński (Legia), który „popisał się” szpetnym faulem podczas meczu z Feyenoordem oraz Olek (Górniki).

MAGISTER IRENA SZEWIŃSKA

♦ SZEREGI sportowców z tyłem magistra powiększyły się ostatnio o osobę Ireny Szewińskiej-Kirzaczewskiej. Słowa na Wydziale Ekonomicznym UW obroniła praca: „Niektóre problemy optymalizacji gospodarki narodowej”.

DIDI NIE WRÓCIŁ DO PERU

♦ TRENER piłkarskiej reprezentacji Peru — Brazylijczyk Didi nie mógł wrócić, po zakończeniu meksykańskich mistrzostw, do ojczyzny zwichł podopiecznych, gdyż uznano go tam za... sabotażystę. Didi rozwiązał kontrakt z peruwiańskim klubem i powrócił, prosto z Meksyku, do Brazylii.

WYCOFANIE MONETY Z PROWOKACYJNYM NAPISEM

♦ WYPUSZCZONA w NRF pamiątkowa moneta, na której widniał (m. in.) napis „Niemcy”, została ostatnio wycofana z obiegu, a na jej miejsce wprowadzono inną. Znajdujący się na nowej monecie napis głosi: „Igrzyska Olimpijskie 1972 — Monachium”.

POLKA — REPREZENTANTKA USA

♦ PANI Gloria Noszka, żona lekarza stanowego Pensylwanii, Stanisława Noszki, matka 8 dzieci i babcia, wchodziła w skład drużyny Stanów Zjednoczonych, na odbywającej się ostatnio Olimpiadzie Brydżowej w Szkolnym. P. Noszka w ub.r. zdobyła w Cleveland mistrzostwo USA. Mistrzyni należy do wielu klubów, wykłada zasady tej gry w szkołach i udziela lekcyj prywatnych. A przy tym znajduje dość czasu, by zajmować się swoją wielką rodziną. Zebrał: get

KOLARSTWO

POLSKA DRUŻYNA NIEPOKONANA

PO ZWYCIĘSKIM starcie w mistrzostwach Skandynawii w Herning, czwórka podopiecznych trenera Łaska z powodzeniem wystąpiła w kolejnym sprawdzianie z udziałem kandydatów do medali na sierpniowych mistrzostwach świata. Znany budapeszteński klub Ujpest Dozsa zorganizował ciekawą imprezę kolarską dla uczczenia swego jubileuszu. W drużynowym wyścigu na czas na dystansie 100 km przeprowadzono między miastami Havran i Salgotarjan, zmierzający do reprezentacji Polski, NRD, Bułgarii oraz trzy zespoły Węgier. Polacy postanowili wypróbować nieco inną czwórkę niż w Herning. Startowali: Kłuj, Górski, Matulak i Słec. Nasza drużyna odniosła zwycięstwo w czasie 2:11,34.

WOŹNIAK STRACIŁ KOSZULKĘ LIDERA

DZIEWIĄTY etap wyścigu kolarskiego dookoła Jugosławii stanowiąca indywidualna jazda na czas rozegrana na 26-kilometrowej trasie z Lubiany do Kranj. Triumfował Cubric (Jugosławia), przed Włochem Piccinem i Woźniakiem. Po IX etapie na czas na dystansie 100 km, na naszym reprezentantów, ale wyprzedza go w klasyfikacji za ledwie o 10 sek.

CZECHOWSKI KROCZY OD ZWYCIĘSTWA DO ZWYCIĘSTWA

III ETAP Wyścigu Dookoła Mazowsza wygrał Czechowski. Zwycięca ubiegłorocznego WDM kroczy od zwycięstwa do zwycięstwa również i w tegorocznym imprezie.

W KLASYFIKACJI po trzech etapach prowadzi Czechowski — 9:42,2, przed Kreszowcem — 9:42,7 i Kegelem — 9:44,0.

IMPREZY SPORTOWE

Godz. 10. — Odra przy Dworcu Głównym — okręgowa gimnastyczna motorowodnych MP w klasie I — 1000 m.

Godz. 17. — hala WDS — międzypaństwowy mecz gimnastyczny kl. I Szczecin — Rostock.

Godz. 17. — stadion ogólni — międzypaństwowy mecz lekkoatletyczny reprezentacji kobiet Polska — Szwecja.

Café „Koralowa“



W UBIEGLYM tygodniu otworzyła swoje podwoje nowa kawiarenka Szczecińskich Zakładów Gastronomicznych — „Koralowa”. Lokale mieści się na pierwszym piętrze nowego bloku mieszkalnego przy al. Wyzwolenia, naprzeciw Szpitala Kolejowego. W niewielkiej, ale efektownie urządzonej sali może swobodnie pomieścić się 40 osób, a w najbliższych dniach jeszcze 16 na otaczającym kawiarnię tarasie.

Jak powiedziała nam kierowniczka lokalu, a właściciel całego nie-mal kombinatoru (pod jej opieką znajduje się kawiarnia „Koralowa” i „Apteka” oraz klub ZMS „Trybuna”) — pan Anna Kolodziej — lokal jest i kategorią i czynny będzie najprawdopodobniej od 8 rano do 23 wieczorem. (Godziny otwarcia ustalone będą później, po zorientowaniu się we frekwencji i opinii konsumentów). Poteca szczególnie ciekawie mleczno-owocowe. (dym)

Na zdjęciu: efektownie i ze smakiem urządzone wnętrza nowej kawiarni. Foto: St. Cieślak

Spróbować warto

POTRAWY IMC ZAGŁOBY

ZNANE ZE SWYCH nowatorskich pomysłów Szczecińskie Zakłady Gastronomiczne wprowadziły niedawno jadłospisy kuchni polskiej sprzed 100 lat — opatrzone tytułem: „Dokładna i długa praktyka wypróbowana nauka sporządzania potraw, które Imię Pan Onufry Zagłoby jadł”.

Jadłospisy pochodzą z kuchni znajdującej się dalsze dania, wszel Zawodowego polskiego kuchmi- cie pieczenie, przygotowywane strza Zygmunta Jabieckiego, kó- ry w 1854 roku kicharskie nau na stole przy biesiadnikach i wie ki dawał i potrawy przyrządzał le innych smakowitych potraw. znakomite.

Warto więc spróbować i do- wiedzieć się, że onegdaj nie sa- me szaszłyki tudzież udu dzicze jadano, popijając winem i miodem, lecz na przykład: flaczki bydlęce w gliniance lub paszteciki z jaj w mrszlach czyli per- dutki. Cały jadłospis zawiera 31 potraw. Nam szczególnie poleca- nom właśnie flaczki bydlęce w gliniance, a także kapuśniak z grochem, karpia z beszameem z pieca danego, filie z młodych kur napredec. W opracowaniu

Na zakończenie dodajmy, że potrawy kuchni Imię Pana Za- głoby serwują restauracje: „Ka- skada”, „Kameralna”, „Gryf”, „Paloma”, „Środmiejska”, „Ło- wiecka”, „Głębokie” i „Leśna” w Tanowie. (dym)

Kronika wypadków

DO SZPITALA miejskiego przy ul. Strzałowskiej przewieziono wczoraj przed południem 31-letnią Kry- stynę Sz., u której lekarze stwier- dzili wstrząśnienie mózgu i obraże- nia głowy. Wg oświadczenia poszko- dowanej, została ona, na ul. Wilczej koło wiaduktu pobita przez trzech nieznanego osobników.

W PODSZCZECIŃSKIEJ miejscowości Mierzyn, 38-letni Edward Z. w nieznanym bliżej okolicznościach zainkasował cios butelką w głowę, co przypisało go u uratę przy- tomności. Wezwany lekarz pogoto- wia, stwierdziwszy wstrząśnienie mózgu, skierował rannego do szpi- tała na Gołębnie.

NA UL. Wyspiańskiego spadła ze schodów uderzając tyłem głowy o podest, 30-letnia Maria P. Pierwszej pomocy udzielił poszkodowanej chi- rurg pogotowia.

SPOKOJNIE przebiegał wczoraj- szy dyżur w straży pożarnej, gdzie nie zanotowano ani jednego wia- domo, jak i w milicji drogowej. Pa- trole drogowi ukarały mandatami jedynie dwu, winnych nieostrożnej jazdy, kierowców. (ap)

Międzynarodowy Dzień Spółdzielczości

Wspólny wysiłek, wspólne efekty

JUŻ PO RAZ 48 obchodzony jest Międzynarodowy Dzień Spółdzielczości. Szczecińska spółdzielczość zrzesza 234 tys. człon- ków i zatrudnia 40 tys. pracowników. Spółdzielnie mają po- ważny udział w zaopatrywaniu mieszkańców naszego miasta w artykuły przemysłowe i spożywcze, tak np. są prawie jedynymi dostawcami towarów dla wsi i niektórych miasteczek powia- towych.

NAJSTARSZA organizacją spółdzielczą na terenie kraju i naszego województwa jest WSS „Społem”, które w ubiegłym ro- ku obchodziło 100-lecie istnie- nia. Spółmowcy prowadzą dzia- łalność handlową, produkcyjną, usługową. Sporo uwagi poświę- cają także problemom wycho- wawczym. Przypomnijmy choć- by takie akcje jak konkursy: „Poznaj swój kraj, region i spół- dzielnię”, czy „Mój najpiękniej- szy dzień w Ojczyźnie”. Pra- cownicy WSS „Społem” przy- gotowują się obecnie do rozpo- częcia konkursu pn. „Ekonomi- ka na co dzień”.

Książeczka mieszkaniowa dla wychowanki Domu Dziecka

SZCZECIŃSKIE Zakłady Pra- nicze były jednym z pierwszych zakładów pracy, które w 1967 r. odpowiedziały na nasz apel o fundowanie książeczek mieszka- niowych dla sierot z Domów Dziecka. W październiku 1967 r. SZP ufundowały taką książecz- kę dla Grażyny Gajdy z Domu Dziecka przy ul. Arkońskiej. Wpłaciły pierwszą ratę wkładu mieszkaniowego, a przed kilka- ma dniami ostatnią.

Wczoraj odbyła się uroczy- stość wręczenia Grażynie książ- czeczki z wkładem 11 400 zł, dar- ten Grażyna Gajda otrzymała z rąk prezesa SZP Janiny Wiś- niewskiej. Po dopieceniu nie- zbędnych formalności związa- nych z uzyskaniem członkow- stwa w Spółdzielni Mieszkani- wej „Wspólny Dom”, będzie o- czekiwała już na przydział wła- snego mieszkania.

Fundatorom — pracownikom Szczecińskich Zakładów Pralni- czych serdecznie dziękujemy za ten piękny dar.

Przypomnijmy, że nasza ak- cja, którą nazwaliśmy „Z Do- mu Dziecka do własnego miesz- kania” trwa. (hs)

ROLNICZE Spółdzielnie Produk- cyjne działające w naszym województwie mają na swym koncie również sporo osiągnięć. Mogą się szcycić choćby tym, że w ub. ro- ku zajęły 1 miejsce w kraju pod względem wydajności pólów z ha- ich stała troską jest jak najlepsze zaopatrzenie ludności województwa w produkty rolne. W planach na przyszłość przewidują rozwój wa- rzywnictwa i ogrodnictwa, w Mi- ejskiej i Ustowie powstaną kombi- naty, które produkować będą na potrzeby mieszkańców naszego re- gionu. Rozwijają się także będzie no- dowa bydła i trzody chlewnej. Spółdzielnie mleczarskie już od 23 lat zaopatrują nasze sklepy. Spół- dzielnie mleczarskie zajmują się skupem i przetwórstwem mleka: produkują sery, napoje mleczne, lody „Bambino”, które „eksportu- ją” do Koszalinieckiego i Bydgoskie- go, wyrabiają przyprawy do zup. Spółdzielność ogrodnicza utrzymu- je własne szklarnie, zajmuje się kontratacją warzyw, zaopatruje ogrodników w nasiona i sadzonki, w materiały potrzebne do zakłada- nia szklarni, sprowadza również wa- rzywa i owoce z innych wojew- ów, bardziej zasobnych w zie- leninę.

PODSTAWOWYM zadaniem spół- dzielni inwalidzkich jest stworzenie ludziom poszkodowanym w zdm- iu warunków do rehabilitacji oraz umożliwienie im zdobywania środ- ków do życia. Spółdzielnie te świad- cą usługi na rzecz ludności, pro- dukują artykuły rynkowe i koope- rują z przedsiębiorstwami gospodar- ki społecznej. Spółdzielnie Os- zczędnościowo-Pożyczkowe służy- że wszystkim rolnikom. Do ich za- dań należy gromadzenie oszczędno- ści ludności wiejskiej i rzemieślni- ków, udzielanie im kredytów i świadczenie usług bankowych. Stan wkładów w roku ub. wynosił 665 mln zł; w tym samym czasie u- dzielono kredytów wartości 305 mln złotych.

Na rzecz mieszkańców wojew- ówstwa pracują jeszcze: spół-

dzielnie pracy, GS „Samopomoc Chłopska”, spółdzielnie mieszkaniowe, rzemieślnicze spółdziel- nie zaopatrzenia i zbytu.

WCZORAJ, w klubie „Sło- wianin” odbyła się wojewódz- ka akademii z okazji Między- narodowego Dnia Spółdzielczo- ści.

Wzięli w niej udział m. in.: prezes WK ZSL, poseł I. Konkolewski, sekre- tarz WK SD, poseł T. Stądienko, kierownik oddziału Rolnego KW PZPR, J. Wierzejski. Okoliczności- wy referat poświęcony dotychczas- sownemu dorobkowi szczecińskiej spółdzielczości i planom na przy- szłość wygłosił przewodniczący Wo- jewódzkiej Komisji Porozumiewaw- czej Spółdzielczości, prezes WZGS „Samopomoc Chłopska” M. Waliko- wiak. W części artystycznej akade- mii wystąpili artyści szczecińskiej Operetki.

W sobotę przed południem I se- kretarz KW PZPR A. Walaszek przy- jął przedstawicieli spółdzielczości. Po- informowali oni A. Walaszkę o swych osiągnięciach i zamierze- niach na najbliższe lata. W spotka- niu wziął udział sekretarz KW PZPR J. Lechowicz. W poniedziałek, 6 bm, delegacja szczecińskiej spół- dzielczości uda się do Koszalina, gdzie odbędzie się centralna akade- mia z okazji Międzynarodowego Dnia Spółdzielczości. (zdm)

Przez nasze okulary

Spokojnie zwirować

NA DOŁE wyje pies, dysponujący fasetem. Na gorze ktoś coś przybi- ła. Z sąsiedniego bloku dobiega melody przebojów — w otwartym oknie stoi adapter nastawiony na cały regulator. Przed domem sąsiad reperuje uż. Bada pracę silnika; potem wykupuje białość. Można spokojnie zwirować.

Znaczna większość ludzi chce w domu, w swoim mieszkaniu odpo- czywać, poczytać, zdręmadzić się lub w skupieniu popracować. Tymczasem jeden mieszkaniec może skutecznie doprowadzić spór osób do rozstro- ju nerwowego. Jeżeli w bloku o 59 mieszkańców kilkunastu lokatorów wy- stępuje zasada: „wolność Tomku na swoim domku”, to reszta rodzin zo- staje zafaturowana odmownie.

Toczy się ogólnopolska dyskusja o zachowaniu, które zwykło się o- hereszać mianem chamstwa. Doku- czący już: niegrzeczność, nie stoso- wanie się do praw otoczenia, sobo- kstwo, Codzienny hałas, powoda- nany w domach mieszkalnych jest chyba najbardziej nagminną i naj- dokuczliwszą formą tych cech.

Lekarze zwracają uwagę na nie- zwykłą zakłócenie hałasu. Powo- duje ona u ludzi narządnych na przyjmowanie nadmiernej dawki de- cybeli stale napięcie nerwowe i try- scące, co z kolei doprowadzi do wielu schorzeń. Czas więc, abyśmy wy- słuchali powiedzieli: Stop! Dość ofiar hałasu!

Zadanie zaprowadzenia porządku w tym względzie spoczywa na ad- ministracji domów. Niech na tabli- cach opatrzonej napisem: „Proszę się montu- niech ludzie zakłócający spokój do- wiedzą się, że współlokatorzy żą- dają ciszy.

Syn sąsiada robi pod oknami o- siem rund na motorowerze. Dele- gację od pięciu minut wytrąbia sobie płucia, uwalając, bez większego zres- tą przekonania: Taa-taaa! Do chło- rzy włącza się inny adapter. Pies wuje. A do wieczora, kończąc się chórami śpiewami — daleko, daleko... (jf)

Wystawa malarstwa Haliny Bielczyk

WCZORAJ, w gmachu Mu- zeum Pomorza Zachodniego przy ul. Staromłyńskiej otwar- ta została wystawa malarstwa artysty-plastyka Haliny Biel- czycy.

Wystawa składa się z 16 naj- nowszych obrazów zawierają- cych malarstwie impresje na tem- nat rozwiązań kolorystycznych i metaforyki plenerowej. Jest to zupełnie nowa tematyka w dotychczasowej twórczości Hal- ny Bielczyk, świadcząca o prze- ści tu interesującej malarce do malarstwa abstrakcyjnego.

KURIER PO MIEŚCIE

ANTY-OPERATYWNOSĆ

♦ W OKOLICY pięci tramwa- jowej przy ul. Budziszkiej ustawiono przed kilkoma ty- godniami kiosk warzywny. Mi- mo, że sezon handlu warzywa- mi, w pełni, z chwilą ustawie- nia obiektu wszelki ruch przy nim zamarł. Obok zdążono tym czasem zbudować od fundamen- tów do nowego lokalu potoczny przeznaczeniu, a pierwszy ot- porzasta nadal nieczynny. Oto niechlubny przykład „opera- tywności”.

TLUMY PRZED KASAMI

♦ TRWA sezon urlopowych i wakacyjnych podróży. Ale np. wczoraj o godzinie 13 na Dworcu Głównym PKP, z dziesięciu kas sprzedających bilety, czyn- nych było tylko sześć. Podob- nie w Biurze Obsługi Podró- znych uruchomiono tylko jedną kasę. W rezultacie przed każ- dym z czynnych okienek kule- żyły się tasemcowe kolejki.

NOWE KWIATY DLA MIASTA

♦ ZAŁOGA Zarządu Zieleni Miejskiej stara się, aby na na- szych miejskich klombach i zieleniach były stale piękne kwiaty. Przekwintnie rośliny wymienia się na nowe. Wczor- aj przechodnie mijający pl. Tobrucki byli właśnie świadka- mi takich prac: w miejsce zwidniętych już, wiosennych bratków sadzono tu kwitnące kamy, szalwie i pelargonie.

SMIETNIKO PRZY DWORCU

♦ ESTETYCZNIĘ utrzymanie i obsadzone oryginalną roślin- nością a trawniki a trawniki- ciw... smietnik. Gdzie? Przed budynkiem ekspedycji towaro- wej PKP (niedaleko wejścia do hali Dworca Głównego). Sterty podartej papy, brudnego piasku, porożnięte obskur- ne beczki — oto co prezentuje. Odko przedzielnym tędy szczecińskiemu i liczny turys- tom. Balagan panuje również przy samym wejściu do hali dworcowej. Tu do odnawiania wiera się kawałki desek. Bu- dynek szpeci ponadto, nie wia- domo po co ustawione, ruszo- wanie.

Z PKS-em na wypoczynek

WRAZ z nadejściem lata za- cyna się szczyt przewozów pa- sażerskich. Wiadomo — czas wa- kacji i urlopow wypoczynko- wych. W związku z tym co ro- ku, z końcem czerwca, wchodzi w życie sezonowy rozkład jaz- dy PKS.

Jak zapewnia kierownik dzia- ła przewozów pasażerskich Wo- jewódzkiego Przedsiębiorstwa PKS w Szczecinie Jan Szlarb przewozy pasażerskie, mimo na- tężonego ruchu turystycznego, przebiegają bez zakłóceń. Na te- renie województwa szczecińskie- go istnieje obecnie 331 regular- nych linii autobusowych; auto- kary wykonują dziennie 986 kur- sów. Ponadto na czas miesięcy letnich, uruchomiono dodatkowo 27 linii i 111 kursów. Liczba ta obejmuje także sezonowe linie dalekobieżne: Szwinojście — Ko- łobrzeg — Koszalin, Szwinojście — Koszalin — Słupsk — Gdynia — Gdańsk, Szwinojście — Go- rów oraz trasę Rewal — Nie- chorze — Kołobrzeg — Poznań.

DO MIEJSCOWOŚCI NAD- MORSKICH — Międzyzdrojów i Kamienia Pomorskiego zwięk- szono częstotliwość kursowania autobusów. Na okres sezonu li- nie autobusowa otrzymała także Pogorzela. Warto wspomnieć, że podczas ustalania nowego roz- kładu jazdy połączenia autobu- sowe starano się dopasować do komunikacji kolejowej, a w Świ- nojściu do odjazdów i przyjazd- dów promi „Gryf”. Wkrótce PKS otrzyma 5 nowych „Sa- toskich Wybrzeża. Jeszcze w tym sezonie zostanie zorganizo- wane bezpośrednie połączenie między lotniskiem w Goleniowie a Szwinojściem.

Niezależnie od regularnych li- nii, autokary są często wypó- czane przez ośrodki wczasowe. Ponadto autobusami przewo- zi się dzieci do miejscowości kolo- nijnich, do których nie docho- dzi kolej. Tak więc zadania przed PKS są znaczne, a tabo- ru nie jest zbyt wiele. (wd)